

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

1. SPRAWY POLSKIE :

- a/ Polska a Z.S.R.R. str. 1.
b/ Sytuacja polityczna w Polsce. 2.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE :

- a/ Sytuacja międzynarodowa: Państwa wobec Z.S.R.R. str.4:
b / Konferencja w sprawie rozbrojenia na morzu .: 5:
c/ Notatki i informacja 5:

1. SPRAWY POLSKIE.

POLSKA A Z.S.R.R.

THE DAILY TELEGRAPH z 20/VI. Kor. dypl. pisze, że pomimo oburzenia prasy sowieckiej z powodu wyroku sądu polskiego w kwestji Kowerry, rząd sowiecki nie zamierza wysyłać dalszych not do Polski. Również nie mówi się już o wysyłaniu ultimatum. Podobno, że stanowczość wyrażona w sposób kurtuazyjny przez posła Patka wywarła wrażenie na Litwinowa. Poseł Patek oświadczył, że kraj jego pragnie być w przyjaznych stosunkach z Sowietami, że przedsięwzięcie w tym celu środki, które nie dopuszczają do planowanej konspiracji przeciwko Sowietom, lecz w kwestjach dotyczących suwerenności kraju oraz niezależności sądów Polska nie ulegnie wpływowi gróźb ani też nie pozwoli sobie dyktować sposobu postępowania.

Litwinow, który pragnie zająć miejsce Oziczerina przyjął to oświadczenie do wiadomości. Ambicja jego byłaby trudniejsza do urzeczywistnienia; gdyby stosunki z państwami graniczącymi z Rosją popsuły się podczas nieobecności Oziczerina.

THE SUNDAY TIMES z 19/VI. pisze, że poczynione były ostatnio wysiłki by rozjatrzyć opinię rosyjską przeciwko polakom. W kołach dyplomatycznych wyrażany jest pewien niepokój wobec możliwości konfliktów na granicy. Jednakże Moskwa zapewne zastanowi się poważnie zanim spowoduje wrogie kroki. Zapewne pamiętają, iż pod kierownictwem francuskiem polacy przed 6 laty odrzucili Rosjan daleko i nie zechcą powtarzać tego doświadczenia.

CAŁA PRASA SZWEDZKA bez wyjątku poza dziennikiem komunistycznym, stanęła po stronie polskiej, a przeciw Sowietom w ostatnim konflikcie.

PRASA SZWEDZKA jest zdania, że Polska nie ponosi odpowiedzialności za zabicie Wojkowa, że Rząd polski uczynił wszystko, co w jego mocy, aby nie dać powodu do konfliktu, a żądania Sowietów są raczej bluffem, obliczonym na efekt wewnętrzny, aniżeli postulatem, który należałoby brać na serjo.

Poszczególne dzienniki, jak liberalny Stockholms Tidningen i inne są zdania, że chociażby nawet Sowiety dążyły do wojny, to jednak los jej byłby wątpliwy wobec silnej armji polskiej, przemierza z Francją i neutralności Niemiec. Konserwatywny Stockholms Dagbladet przypomina zmianę stanowiska Anglii do Polski na jej korzyść i sądzi, że "Rosja stawia żądania, których żaden rząd spełnić nie może, a przez ich odrzucenie rząd polski przysłuży się dobrze sprawie pokoju", zaś wolnomyślna Svenska Mon-

genbladet nazywa rzekome przygotowanie wojenne Rosji bluffem. Konserwatywny Aftonbladet pisze: "Jeżeli dojdzie do wojny, to nie z winy Polski", a cała przeważnie prasa widzi w obu notach sowieckich chęć wzmocnienia kredytu wewnętrznego i naprawienia autorytetu zewnętrznego, tak poważnie podkopanego wypadkami w Pekinie i w Londynie.

THE DAILY HERALD z 20/VI. Nawiązując do rozmów prowadzonych w Genewie, notuje krążące pogłoski, jakoby Polska podniosła kwestję przemarszu wojsk sprzymierzonych przez Niemcy o ile polityka Mocarstw doprowadzi do wojny z Rosją i że Francja oraz Anglja odraczają ewakuację Nadrenji, by wytargować pozwolenie przejścia przez Niemcy. Niemiecka i brytyjska delegacja zaprzeczają jakoby kwestja przemarszu wojsk przez Niemcy była rozpatrywana. Autor pisze, że jeden z wybitnych obserwatorów oświadczył mu, iż obecny rząd rosyjski jest uważany za lepszą gwarancję pokoju i stabilizacji na granicy polskiej, od jakiegokolwiek innego rządu rosyjskiego. W każdym razie Polska nie liczy na pomoc wojsk sprzymierzonych. Wolny tranzyt broni przez Westerplatte bez przeszkód ze strony policji gdańskiej ma dużo większe znaczenie praktyczne.

LE MATIN z 21/VI. zamieszcza kor. z Warszawy Korab Kucharskiego, w której pisze, że Warszawa posiada obecnie najlepsze informacje o tem, co się dzieje w Rosji. Panuje tam w tej chwili kompletna panika. Według informacji z najlepszego źródła, przywódcy bolszewizmu są głęboko przekonani: 1/ że Anglja jest zdecydowana wypowiedzieć im wojn, 2/ że na początek będzie ona dążyła do blokady Bałtyku i Morza Czarnego, 3/ że wywiera nacisk na Polskę, aby doprowadzić do okrążenia Rosji na kontynencie, 4/ że minister Max Mueller przedstawił Marszałkowi Piłsudskiemu plan rozbioru Z.S.R.R., który jest tak ponętny dla Polski, że zmusi ją do porzucenia dotychczasowej rezerwy, 5/ że wizyta oskardry angielskiej jest w związku z temi ciemnymi projektami, że zabójstwo Wojkowa było bezsprzecznie insynuowane przez Anglję.

W tem świetle wydaje się niekonsekwentną postawą Sowietów wobec zabójstwa Wojkowa, gdyż samowolnie wpadają oni w sidła rzekomo nastawione przez Anglję. Jest to jednak tylko pozorne. Ostro ton noty zmierzał jedynie do osiągnięcia sukcesu w zakresie prestige'u, tak potrzebnego Sowietom ze względu na sytuację wewnętrzną. W dalszym ciągu autor podaje treść domniemanego ostrego przemówienia pana Patka do Litwinowa i wyraża wątpliwość, czy nawet tak zdecydowana apostrofa zdoła oprzytomnić polityków sowieckich, z których jedno prowadzą politykę terroru, a inni myślą już o ucieczce.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE

KOFLNISCHE ZEITUNG z 21/VI. podaje obszerną korespondencję z Katowic o pięciolociu rządów polskich na Górnym Śląsku. Pięć lat rządów polskich nazywa autor nieprzerwanym ciągiem udręczeń Niemców, pochodzących z dążenia władz polskich do spolonizowania tego kraju. Koresp. usiłuje dalej udowodnić, że ludność robotnicza G.Śląska nie posiada ustalonej świadomości narodowej. Autor omawia następnie wypadki o zajściach, jakie miały miejsce w ostatnich tygodniach.

FRANKFURTER ZEITUNG z 21/VI. Koresp. z Bytomia pisze, że dekret P. Prezydenta o zamknięciu sesji Sejmu śląskiego przerywa także prace nadzwyczajnej komisji sejmowej, powołanej do zbadania wypadków terroru. Komisja zebrała obszerny materiał przeciwko Związkowi Powstańców oraz przeciw policji. Wyniki tego śledztwa miały być tego rodzaju, że ma być postawiona rezolucja, żądająca natychmiastowego odwołania wojewody Grażyńskiego, dyscyplinarnego ukarania jego kierownika prasowego Przybyły i wójta Witeczaka. Uczestnicy napadu, którymi są członkowie Związku Powstańców, mają być oddzielnie pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Wobec takiego obrotu sprawy rząd polski widział jedyne wyjście przez zamknięcie sesji sejmowej i niedopuszczenie przez to do ogłoszenia materiałów obciążających. Koresp. wspomina w końcu o pieniądzach, które otrzymywał przywódca polskich socjalistów Biniszkievicz od wojewody Grażyńskiego oraz o zapomogach pieniężnych tegoż dla Związku Powstańców.

Koresp. z Warszawy pisze o zwołaniu sesji nadzwyczajnej Sejmu, na której pierwszym posiedzeniu doszło do manifestacji przeciw rządowi Marszałka Piłsudskiego. Zapewne więc Marszałek Piłsudski nie pozwoli na długie obrady i może za kilka dni zamknie sesję. Tymczasem Sejm nie przystąpił jeszcze do najważniejszych spraw, jak pożyczka amerykańska, zabójstwo Wojkowskiego i stosunek do Rosji, jak również nie zajął się dekretem prasowym, który - "zupełnie skrepił swobodę w słowach Polseco", a który definitywnie się uprawomocni, jeżeli po otwarciu sesji do 14-u dni nie będzie odrzucony.

Z powodu uroczystości koronacji obrazu Matki Boskiej w Wilnie i otwarcia granicy polsko-litewskiej dla pielgrzymów na ten okres, oraz udzielenia im zniżek kolejowych - pisze koresp. że ten krok rządu polskiego jest zadziwiający i obliczony na pojednawcze oddziaływanie na Litwę z powodu zaostrożenia stosunków z Rosją.

GERMANIA z 22/VI. W art. wst. pisze o piątej rocznicy objęcia G. Śląska przez władze polskie i zaznacza, że Konwencja Genewska istnieje dla reprezentowania wobec zagranicy a wobec Niemców jej się prawie wcale nie wykonuje. W ostatnich czasach na Górnym Śląsku ogromnie stosunki zaostrzyły się. Jednak mniejszość niemiecka, pisze autor, jest zupełnie lojalna wobec państwa. Dalej przytacza wypadki ostatnich dni i omawia sytuację gospodarczą.

FINANCIAL NEWS z 21/VI. donosi, że znaczna część polskiej pożyczki w sumie 60 milj. dolarów zostanie niebawem emitowana w funtach szterlingach za pośrednictwem londyńskiego banku "Lazard Brothers". Część obligacji dolarowych będzie umieszczona w ważniejszych miastach europejskich. Financial News oświadcza dalej, iż kwestję pożyczki należy uważać za zakończoną. Doszło bowiem do całkowitego porozumienia pomiędzy Bankiem Polskim i grupą banków emisyjnych. Ostateczne podpisanie pożyczki powinno wkrótce nastąpić. Nieznaczne opóźnienie przypisać należy chwilowemu napięciu stosunków pomiędzy Polską a Sowieci. lecz nie powinno to być powodem poważnych obaw co do realizacji pożyczki.

Cesko Slovenska Republika z 21/VI. W art. wst. pisze o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Sejmu w Warszawie i omawia jego program pracy. Autor pisze, że nie odpowiada w rzeczywistości twierdzenie, jakoby rząd polski obawiał się opóźnienia poszczególnych stronnictw i upatrywał możliwości utworzenia koalicyjnej

większości rządowej. Rząd spokojnie patrzy w przyszłość. Poszczególne partje będą oczywiście atakować rząd, lecz to nie będzie miało wielkiego znaczenia. Rząd polski zamierza przeprowadzić wybory sejmowe dopiero w roku przyszłym; gdyż przez to chce zwiększyć swój sukces wyborczy; do czego upo-
ważniają wybory w Warszawie. Obecny, do niemożliwych granic rozpolitykowany Sejm, nie daje rządowi żadnej pewności co do swej owocnej pracy a stosunek do rządu tembardziej nie pozwala żywić żadnej nadziei na owocność jego pracy. Rozwiązanie Sejmu zatem nie byłoby czynem światoburczym.

"Należy życzyć rządowi polskiemu, aby mu się udało utworzyć lepszą podstawę dla nowego Sejmu, niż dotychczasowa, powołując do współpracy wszystkie czynniki państwowo-tworczo narodu polskiego. Równocześnie uważamy za rzecz niewątpliwą, że z obecnego Sejmu nie wyjdzie odrodzenie polskiego życia politycznego.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA: PAŃSTWA WOBEC Z.S.R.R.

THE DAILY TELEGRAPH z 20/VI. Nawiązując ponownie do kwestji rozmów w Genewie, dotyczących Sowietów, pisze, że Chamberlain zwrócił się bezpośrednio do Stresemanna, oświadczając mu, że znajduje się on w najlepszej sytuacji, by doradzić Sowietom umiarkowanie. Anglja nie może tego uczynić, ponieważ uważana jest w Moskwie za wroga. Włochy faszystowskie wywołałyby podejrzenia, a minister Spraw Zagranicznych Belgji został uznany w Kremlu za zdrajcę socjalizmu. Jest rzeczą dość ciekawą, iż Chamberlain nie wymienił wcale Francji. Bez względu na to, co miało miejsce, nie jest udzieleniem Niemcom mandatu zwracania się do Rosji w imieniu państw lokałskich. Jednakże w wyniku powyższych rozmów Stresemann uważał, iż może dać instrukcje p. Brockdorff-Rantzau p. Cziczerinowi, aby poczynił oświadczenia które podane zostały przez prasę niemiecką. Cała ta sprawa wywołała pewien niepokój i minister Zaleski rozmawiał w tej kwestji ze Stresemannem. Przedstawicielom mniejszych państw graniczących z Rosją i należących do Ligi Narodów, udzielono odpowiedzi, iż dyskusja ta powstała zupełnie nieoczekiwanie, nie było więc czasu na poinformowanie ich.

THE SUNDAY TIMES z 19/VI. pisze o obecności Rechberga w Anglji. Jest on gorącym zwolennikiem ściślejszego porozumienia pomiędzy Niemcami, Anglją i Francją dla zwalczania światowego niebezpieczeństwa ze strony bolszewizmu. Jego zapatrywania w Anglji podzielają: Sir Alfred Mond, oraz jeden lub dwóch członków Gabinetu.

L'EUROPE NOUVELLE z 18/VI. pisze w art. wstępnym, że kwestja rosyjska najbardziej zajmowała delegatów, zebranych w Genewie. Znamienne jest, że rozmowy te rozpoczynał najczęściej minister Stresemann. Jest to zrozumiałe z tego względu, że Niemcy zaangażowały znaczne kapitały w Rosji i obawiają się, aby nie przewidziane wypadki nie popsuky ich interesów. Z drugiej strony spór anglo-sowiecki nastrocza im okazję do zaoferowania swego pośrednictwa. Jasnym jest także, że ~~spz~~ z chwilą, kiedy sprawa ewakuacji Nadronji i rozbrojenia schodzi na drugi plan wobec innych doniosłych wypadków politycznych, otwierają się przed Niemcami widoki rychlejszego i pomyślniejszego ich załatwienia.

LE MATIN z 20/VI. omawia ustosunkowanie się rządu francuskiego do Sowieców. Francja nie ma absolutnie żadnych korzyści utrzymywania stosunków z Sowiecami. Należy postawić kwestję jasno i zerwać z nimi zupełnie. Moskwa musi wybierać: albo zamknąć drzwi przed agentami III. Międzynarodówki, albo Francja zamknie drzwi przed reprezentantami Sowieców.

GERMANIA z 22/VI. pisze na miejscu naczelnem, o trudnościach sowieckiej polityki zagranicznej. Z najnowszych wypadków przytacza że nota finlandzka w sprawie spłacenja bez sądu pułkownika Elwengrena wywołała w Moskwie fatalne wrażenie. Dalej podaje dziennik oświadczenie Polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, że delegacja handlowa sowiecka w Polsce nie posiada specjalnych uprawnień i podlega przepisom krajowym.

THE SUNDAY TIMES z 19/VI.
KONFERENCJA W SPRAWIE ROZBROJENIA NA MORZU.

THE SUNDAY TIMES z 19/VI. w art. wst. pisze, że to, co dokonają, czy też to, czego nie dokonają na konferencji W. Brytanja, Stany Zjednoczone i Japonja, pozostawi ślady na cały szereg lat. Sukces analogiczny do waszyngtońskiego pobudzi każdego członka Ligi do zdwojenia swych wysiłków w kierunku rozbrojenia, zaś niepowodzenie wzbudzi rozczarowanie. W Waszyngtonie Anglja mogła się zgodzić na propozycje amerykańskie i nawet je rozszerzyć; ponieważ było korzystnem niedopuszczenie do katastrofy angielsko-amerykańskiej rywalizacji tak pod względem politycznym jak i finansowym. Obecnie w Genewie omawiane będą kwestje, które będą związane z bezpieczeństwem Imperjum. Ostrożność w postępowaniu jest rzeczą konieczną i konsekwencje każdego kroku powinny być z góry przewidziane.

WESTMINSTER GAZETTE z 18/VI. pisze, że Japonja ma wysunąć projekt umiędzynarodowienia kanału panamskiego.

THE OBSERVER z 19/VI. pisze, że zwołanie Konferencji rozbrojeniowej jest przyznaniem się do tego, że waszyngtońska nie dała całkowicie pomysłnych wyników.

LE TEMPS z 20/VI. Francja pisze, że zarówno Anglja i Japonja, nie zechcą ograniczyć liczby swoich okrętów i stanu zbrojeń, jednakże aby zadowolić w pewnym stopniu prezydenta Coolidgea przyjmą zapewne po długich debatach jaką wykrętną formułę anglosaską, zmierzającą do zadowolenia wszystkich partnerów.

ECHO DE PARIS z 20/VI. Portinax zaznacza, że export włoski oraz obserwator francuski dopuszczeni będą jedynie do udziału w zebraniach plenarnych; które nie będą zbyt interesujące. Jednak będą oni mogli śledzić poniekąd przebieg narad konferencji. Sprawa ustalenia liczby krawców będzie zapewne decydującym punktem całej tej konferencji.

3. N O T A T K I I I N F O R M A C J E .

RYTAS z 20/VI. donosi, że w Kownie w okresie od 30/VI-2/VII. odbędzie się Kongres Katolicki.

DEUTSCHE ALLGEMEINE ZEITUNG z 22/VI. pisze z Gdańska, że aresztowany Pluszkiewicz z powodu usiłowania przekupstwa urzędnika Konsulatu niemieckiego, jest polskim poddanym, jak to wynika z dokumentów urzędu meldunkowego w Gdańsku. Komunikat Wydz. Prasowego W. Miasta zaznacza również, że Pluszkiewicz do tego kroku był nakłoniony przez referenta wojskowego polskiego generalnego Komisarjatu.

Podobne informacje zamieszcza szereg innych dzienników niemieckich

